



KOMENTARZ

Pierwsza wizyta Joe Bidena na Bliskim Wschodzie

Sara Nowacka, Michał Wojnarowicz

W dniach 13–16 lipca prezydent USA Joe Biden odwiedził Izrael, Autonomię Palestyńską (AP) i Arabię Saudyjską (KAS). Głównym celem wizyty było zapewnienie sojuszników o kontynuacji zaangażowania USA w kwestie bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie i zachęcenie ich do większego wsparcia amerykańskiej polityki wobec regionalnych i globalnych wyzwań.

Jaki jest kontekst wizyty?

Wizyta Bidena na Bliskim Wschodzie wpisała się w działania USA na rzecz umocnienia współpracy w regionie, [w tym – państw arabskich z Izraelem](#). Państwa regionu krytycznie odnoszą się do polityki administracji Bidena, która według nich dąży do ograniczenia zaangażowania w kwestie bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu. Dlatego jednym z najważniejszych tematów rozmów były działania Iranu, które arabskie państwa Zatoki Perskiej i Izrael postrzegają jako zagrożenie strategiczne. Spotkanie z władzami Izraela i KAS miało poprawić wizerunek USA jako wiarygodnego partnera. Biden liczył też na wsparcie państw Bliskiego Wschodu w odpowiedzi na rosyjską agresję na Ukrainę, w tym na zobowiązanie KAS do zwiększenia wydobycia ropy naftowej. W tym kontekście USA zapowiedziały większe zaangażowanie w zwalczanie skutków wojny na Bliskim Wschodzie, m.in. w zapewnienie [bezpieczeństwa żywnościowego w regionie](#). Wizyta stanowiła także wsparcie wizerunkowe dla zaangażowanego w kampanię wyborczą izraelskiego „rządu zmiany” kierowanego już przez Jaira Lapida.

Na czym koncentrowała się wizyta w Izraelu i AP?

Przywódcy USA i Izraela podpisali tzw. deklarację jerozolimską, podkreślającą wspólnotę interesów obu państw. Główną różnicą pozostaje [kwestia irańskiego programu nuklearnego](#) – choć Biden potwierdził możliwość zatrzymania go, również przy użyciu środków militarnych,

priorytetem dla USA pozostaje ścieżka dyplomatyczna. USA wsparły też izraelską współpracę regionalną – w trakcie wizyty w Izraelu odbyło się spotkanie z udziałem przywódców ZEA i Indii, poświęcone m.in. bezpieczeństwu żywnościowemu. Prezydent USA akcentował jednocześnie konieczność kontynuacji prac na rzecz rozwiązania dwupaństwowego w Izraelu, choć przyznał, że szansa na reaktywację negocjacji pokojowych jest mała. Biden podkreślił też przywrócenie amerykańskiego wsparcia (w tym finansowego) dla Palestyńczyków, jednak w trakcie wizyty w AP nie ogłoszono nowych inicjatyw dyplomatycznych [lub wycofania decyzji podjętych przez administrację Trumpa](#).

Czego dotyczyły kontrowersje w związku z KAS?

Jeszcze w trakcie kampanii wyborczej Joe Biden deklarował zakończenie bezwarunkowego wspierania KAS przez USA, co obowiązywało w czasach prezydentury Donalda Trumpa, i uczynienie tego państwa „pariasem”. Było to związane z łamaniem praw człowieka przez saudyjskie władze, ich zaangażowaniem w konflikt w Jemenie i istnieniem dowodów na udział następcy tronu, księcia Muhammada bin Salmana (MBS), w morderstwie w 2018 r. dziennikarza Dżamala Chaszukdziego, zatrudnionego w amerykańskim „Washington Post”. W związku z tym Biden unikał do tej pory rozmów z MBS, de facto władcą KAS. Eskalacja napięcia między Iranem a państwami Zatoki w styczniu br. oraz potencjalna rola KAS w procesie dywersyfikacji źródeł ropy naftowej sprowadzanej do UE (w obliczu wstrzymania jej

KOMENTARZ PISM

importu z Rosji) przyczyniły się jednak do zmiany podejścia, co wywołało kontrowersje wśród Demokratów i ich wyborców. By podkreślić brak zaufania saudyjskiego przywódcy do administracji Bidena, prezydenta USA na lotnisku w Dżeddzie przywitał jedynie gubernator Mekki. Podczas pobytu w KAS Biden wziął też udział w szczycie tzw. GCC+3 (państwa Rady Współpracy Zatoki Perskiej, Jordania, Egipt i Irak), co pozwoliło spotkać się z szerokim gronem przywódców państw regionu.

Jakie są najważniejsze decyzje ogłoszone w trakcie wizyty?

Biden ogłosił, że USA przekażą 1 mld dol. na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego na Bliskim Wschodzie. Administracja Bidena podpisała także z KAS szereg umów dotyczących inwestycji, m.in. w cyberbezpieczeństwo i technologię, w tym 5G i 6G, które mają konkurować z rozwiązaniami chińskimi. Prezydent USA pozytywnie odniósł się także do faktu, że KAS pozwoliła na uzgodnienie między państwami OPEC+ zwiększenia produkcji ropy w lipcu i sierpniu br. Postawa saudyjskich władz wskazuje jednak, że

będą próbowały przełożyć tę decyzję na dodatkowe ustępstwa ze strony USA i UE. Nie doszło z kolei do ogłoszenia nowych inicjatyw dotyczących bezpieczeństwa regionalnego w Zatoce Perskiej.

Choć władze KAS zaprzeczają dążeniu do normalizacji relacji z Izraelem dopóki nie zostanie rozwiązany konflikt izraelsko-palestyński, wizyta Bidena zakończyła się kolejnym krokiem na drodze do nawiązania oficjalnych relacji między tymi państwami. Izrael udzielił formalnej zgody na przejście przez KAS dwóch strategicznie położonych wysp na Morzu Czerwonym (Tiran i Saffir), KAS z kolei zapowiedziała, że otworzy swoją przestrzeń powietrzną dla lotów pasażerskie z Izraela. Administracja Bidena nie będzie jednak dążyć do reaktywacji izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego, skupiając się na doraźnych działaniach dyplomatycznych i wsparciu finansowym dla AP. W ramach tego ostatniego Biden zapowiedział przekazanie 100 mln dol. dla Sieci Szpitali w Jerozolimie Wschodniej, która obejmuje sześć placówek. Do inicjatywy dołączyły Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt i KAS, dzięki czemu łączna kwota wsparcia wyniesie 200 mln. dol.